



Radni o najważniejszym miejskim dokumencie

2021-12-15

Jak przewodniczący i wiceprzewodniczący klubów w Radzie Miasta Krakowa oceniają projekt budżetu Krakowa na rok 2022? Odpowiedź poniżej.

Łukasz Gibała, przewodniczący klubu radnych „Kraków dla Mieszkańców”: Wśród plusów w projekcie budżetu na 2022 r. trzeba wymienić park przy Karmelickiej. Lata starań mieszkańców i miejskich aktywistów wreszcie przyniosły konkretne efekty i w przyszłym roku mają ruszyć tam prace. Z kolei za największy minus uznaję bity kolejny rok z rzędu rekord wysokości deficytu budżetowego – sięgnie trzech czwartych miliarda złotych. Oznacza to wzrost zadłużenia miasta – do 4,7 mld zł – co uważam już za poziom niebezpieczny. To, co odróżnia projekt na rok 2022 od wcześniejszych budżetów, to zmiana proporcji, jeśli chodzi o wydatki na inwestycje strategiczne i programowe. Te pierwsze – czyli nakłady na wielkie projekty, takie jak Trasa Łagiewnicka – po raz pierwszy będą wyższe niż środki przeznaczone na inwestycje bliższe mieszkańcom: remonty chodników i ulic, place zabaw, boiska czy parki. To nie jest dobry kierunek. Za zbyt wysokie uważam także środki, które mają zostać przekazane miejskim spółkom – ponad dwa razy większe niż w przedpandemicznym 2019 r. Jako klub radnych „Kraków dla Mieszkańców” proponujemy zwiększenie planowanych nakładów na program budowy chodników, wykupy gruntów pod parki, dopłaty do instalacji OZE i na mikroretencję – już złożyliśmy poprawki zwiększające środki na te cele.

Andrzej Hawranek, przewodniczący klubu radnych „Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska”, przewodniczący Komisji Budżetowej RMK: Na pewno nie jest to budżet naszych marzeń, a raczej równomiernie rozłożonych rozczarowań. Przy czym w tym budżecie dla wielu radnych rozczarowań jest znacznie więcej niż zrealizowanych marzeń. Widoczne są w projekcie budżetu na 2022 r. spadki dochodów, zwłaszcza w podatku PIT, który jest bardzo znaczącym podatkiem w całości dochodów Miasta. Te spadki dochodów w przypadku tego podatku nie są związane z polityką miasta, a polityką rządu. Tym samym również są widoczne spadki wydatków, bo jeśli nie ma dochodów, to wydatki nie mają z czego być realizowane. Zawsze mówiłem, że Kraków sobie sam poradzi, jeżeli będzie mieć możliwość prowadzenia samodzielnej polityki finansowej. Tyle tylko, że bardzo wiele decyzji podatkowych nie zależy od Miasta, a od rządu. Najlepszym dowodem na to, że Kraków sam by sobie świetnie poradził, są mocno zwiększone wpływy z podatków lokalnych. Kluczowym elementem budżetu jest oświata, która stanowi praktycznie jego jedną trzecią, i w tym projekcie budżetu widać, jak oświata jest mocno niedoszacowana. Tak jest co roku, ale w projekcie budżetu na 2022 r. to niedoszacowanie jest znaczące i myślę, że na same wynagrodzenia dla nauczycieli zabraknie ok. 150–200 mln zł. W budżecie na przyszły rok nie ma też praktycznie żadnych nowych inwestycji, a jedynie kontynuacja tych już rozpoczętych. Wynika to z tego, że są mocno ograniczone dochody. Ten budżet pokazuje, jak drenowane są samorządy przez rząd i jak rząd swoje zobowiązania przerzuca na samorządy, odbierając im m.in. wpływy podatkowe.

Mariusz Kękuś, wiceprzewodniczący klubu radnych „Prawo i Sprawiedliwość”: Budżet Krakowa na 2022 r. jest adekwatny do warunków, w jakich jest tworzony, mowa tutaj głównie o kryzysie związanym z COVID-19, ale także o sytuacji makroekonomicznej w Polsce i na świecie. Nie bez znaczenia są też planowane zmiany formalno-prawne, które w dużej mierze dotyczą systemu podatkowego. Jeżeli chodzi o dochody, obserwujemy ich niewielki spadek, ale to głównie efekt wyciągnięcia z budżetu środków na program 500+, który będzie od czerwca 2022



r. realizował ZUS. Powyższa zmiana jest neutralna dla budżetu, ponieważ o ok. 400 mln zł spadają dochody, ale też o tę kwotę spadają wydatki. W związku ze zmianami w systemie podatkowym Miasto zaprognozowało niższe wpływy z tytułu udziałów w PIT. Ten hipotetyczny ubytek będzie rekompensowany z budżetu państwa poprzez wypłatę subwencji – ok. 225 mln zł, dodatkowo Miasto otrzymało promesę wypłaty środków na zadania inwestycyjne z Rządowego Funduszu Polski Ład. Całkowita kwota środków na ten cel to 134 mln zł, ale z tego na rok 2022 przypada 57,5 mln zł. Znacząco rosną planowane dochody własne Miasta i to jest pozytywna informacja, oczywiście jeśli uda się te założenia zrealizować. Cieszyć może relatywnie wysoki poziom wydatków inwestycyjnych: 1,255 mld zł przeznaczonych na inwestycje w dobie kryzysu jest dobrym posunięciem. Ogólnie proponowany projekt budżetu na ten rok można ocenić jako optymalny. Oczywiście my, jako klub „Prawo i Sprawiedliwość”, ale też indywidualnie, będziemy proponowali Prezydentowi drobne korekty w postaci poprawek. Przykładowo chcemy zwiększyć nieco środki wydzielone do dyspozycji dzielnic, uważamy, że jednostki pomocnicze są blisko mieszkańców i warto zwiększyć ich możliwości działania, co będzie z korzyścią dla wszystkich. Oczywiście mamy też inne ciekawe propozycje, a ich szczegóły będą wynikać z naszych poprawek.

Rafał Komarewicz, przewodniczący klubu radnych „Przyjazny Kraków”: Zupełnie nowe realia ekonomiczne i finansowe towarzyszyć będą wprowadzaniu budżetu na 2022 r. Po pierwsze, duża inflacja, niespotykana od ponad 20 lat. Po drugie, wprowadzenie Polskiego Ładu – programu, który w teorii ma pomóc części polskiego społeczeństwa, ale niestety dobija finansowo polskie samorządy. Gmina Miejska Kraków straci w 2022 r. ok. 450 mln zł. Dlaczego? Zwiększane są obciążenia finansowe po stronie samorządów, a jednocześnie rząd ogranicza ich dochody poprzez zmiany podatkowe związane z ww. Polskim Ładem. Rekompensata w postaci subwencji nie jest w stanie naprawić strat. Pozwoli na pokrycie jedynie 50 proc. uszczerbku w dochodach (225 mln zł), a dodatkowo zostanie zapisana jako dochód w roku 2021, co spowoduje zmniejszenie nadwyżki operacyjnej w 2022 r. Przeciętny Kowalski może pomyśleć: „Co to za różnica, kiedy dostaniemy pieniądze – pieniądz jest pieniądz”. Niestety, nie ma to przełożenia na finanse publiczne – wyznacznikiem możliwości finansowych gminy co do nowych inwestycji jest nadwyżka operacyjna, dlatego to ważne, kiedy samorządy dostają pieniądze i w jakiej formie. I tu dochodzimy do clou sprawy – inwestycje w budżecie na 2022 r. to jedynie te inwestycje, które muszą być kontynuowane ze względu na podpisane umowy i zaciągnięte przez Miasto zobowiązanie finansowe. Są to m.in. budowa linii tramwajowej KST, przebudowa Samorządowego Przedszkola nr 38, budowa Krakowskiego Centrum Muzyki, budowa szkoły podstawowej na os. Złocień i wiele innych. Ze względu na uwarunkowania zewnętrzne, o których wspominałem, nie przewidujemy na rok 2022 nowych zadań, choć niejednokrotnie byłyby one wskazane dla poprawy komfortu życia krakowian. Radni klubu „Przyjazny Kraków” zdają sobie sprawę, w jakiej sytuacji znalazło się Miasto w związku z obecnymi działaniami rządzących. Będziemy jednak starali się w poprawkach do budżetu miasta na 2022 r. wprowadzić kilka zadań, które według mieszkańców są niezbędne do niezakłóconego funkcjonowania lokalnych społeczności.